

Ks. Bogdan Ponizy

UNIwersytet Adama Mickiewicza w Poznaniu,
WYDZIAŁ TEologiczny

ANNA JAGUSIAK, ROLA CHRYSSTOFANII W DŁUŻSZYM ZAKOŃCZENIU EWANGELII WEDŁUG ŚW. MARKA (MK 16,9-20), INSTYTUT PAPIEŻA JANA PAWŁA II, WARSZAWA 2018

Na początku omawianej pracy umieszczono *Spis treści*, *Wykaz skrótów* (s. 11–14), obszerny *Wstęp* (s. 15–19), jej trzon stanowią cztery rozdziały i *Zakończenie* (s. 181–184). Do rozprawy autorka dołączyła aneks pt. *Zmartwychwstanie Jezusa Chrystusa w nauczaniu Jana Pawła II* (s. 199–213) wraz z własną bibliografią (s. 215–216).

Już na samym początku pragnę zaznaczyć, że A. Jagusiak postawiła sobie ambitne zadanie i zrealizowała je dociekliwie. Postawiony problem ma jasno sprecyzowaną bazę źródłową. Czytelnika uderza wyjątkowo obszerna bibliografia (s. 185–197), która jest w dużym stopniu obcojęzyczna, co podnosi wartość pracy. Przedmiot materialny dysertacji stanowi „Dłuższe Zakończenie (Mk 16,9-20) Ewangelii Markowej”, zaś przedmiot formalny – „... pragnienie ukazania roli opowiadań o chrystofaniach w Mk 16,9-20, zawartych w kanonicznej Ewangelii według św. Marka” (s. 181).

Rozdział pierwszy (s. 21–69), traktujący o świadectwach Nowego Testamentu o zmartwychwstaniu, pełni rolę ogólnego, obszernego, ale nieodzownego wprowadzenia. Podobnie jak rozdział drugi i trzeci obejmuje trzy podrozdziały. Finalizuje go podsumowanie.

W rozdziale drugim (s. 71–109) została „przeprowadzona szczegółowa analiza opisów chrystofanii zawartych w Mk 16,9-20. Wykorzystane metody badawcze pozwoliły, w pierwszej części rozdziału, przypomnieć i potwierdzić opinie wielu egzegetów na temat epilogu Drugiej Ewangelii. Dzieło Marka Ewangelisty pierwotnie nie zawierało perykopy Mk 16,9-20. Wskazuje na to – konkluduje autorka rozprawy – przede wszystkim krytyka tekstu, która podkreśla fakt, że najstarsze i najbardziej cenione kodeksy, jak Watykański i Synajski, nie uwzględniały dwunastu wersetów kończących obecnie Drugą Ewangelię. Perykopa ta nie może być uznana za autentyczną mimo mnogości innych, lecz mniej ważnych, świadectw zewnętrznych. Z uwagi na brak wyraźnej wieści o ukazywaniach się Zmartwychwstałego w Markowym dziele, włączono do niego w bardzo wczesnym okresie, bo na początku II w., wersety, które miały zakończyć Ewangelię w taki sposób, by nie pozostawiać wątpliwości i niedomówień w oczach wielu czytelników i słuchaczy. Zrodziło to mnóstwo pytań o autorstwo tychże wersetów (Mk 16,9-20), uczeni wskazywali jako ich autora nawet samego Marka (s. 182), jednakże znaczne różnice w stylu pisarskim, nietypowe dla niego słownictwo, brak ciągłości narracji między Mk 16,8 a Mk 16,9, wreszcie wyraźne inspirowanie się opowiadaniem wielkanocnymi z innych nowotestamentalnych ksiąg, wskazują na nie-Markowe pochodzenie kanonicznych dziś wersetów Mk 16,9-20. Ponadto zostało ustalone, że tekst ten powstał niezależnie, jako „autonomiczne dzieło wspólnoty popaschalnej, które dopiero po przeredagowaniu zostało dodane jako wersety finalizujące Drugą Ewangelię” (s. 182).

W rozdziale trzecim Dłuższe Zakończenie zostało poddane szczegółowej analizie – egzegezie. Wskazana została semantyka słownictwa i wyrażeń Mk 16,9-20. Dzięki temu zostały nakreślone szczegóły misji Jedenastu. Rozumienie znaczenia niektórych wyrażeń i słów nie zawsze pokrywa się z semantyką autentycznego słownictwa Marka. Dopelnienie zrozumienia Dłuższego Zakończenia znalazło się w teologii czwartego rozdziału.

Dłuższe Zakończenie, w którym wybrzmiewa chrystofania Jezusa, stanowi odpowiedź na zapotrzebowanie wspólnoty misyjnej z II w. Zakończenie drugiej Ewangelii na Mk 16,8, mimo że początkowo wydaje się nieskończoną narracją autora, przy dogłębnej analizie zdradza jego zamierzoną intencjonalność. Finalizacja dzieła Markowego na spójniku *gar* czyni to zakończenie „otwartym”. Marek Ewangelista chciał w ten nietypowy sposób przekazać czytelnikowi, zarówno

żyjącemu w Jego czasach jak i przyszłym pokoleniom, że dopełnienie historii o Jezusie – Panie życia i śmierci, a co za tym idzie historii Jego naśladowania – jest w każdym z nas.

Chrystofania pełni rolę katalizatora wiary paschalnej, przenika każdy z możliwych wersetów Dłuższego Zakończenia, oferując bogate zakończenie nowej narracji Marka autentycznego. Pomimo że perykopa Mk 16,9-20 miała za zadanie dopełnić nietypowe zakończenie Marka autentycznego, to wpłynęła *de facto* na reorientację całej Ewangelii. Pierwotny autor, kończąc swe dzieło na Mk 16,8, chciał zachęcić czytelnika do ponownej lektury Ewangelii odczytanej w duchu paschalnego orędzia oraz do refleksji. Odczytanie narracji Marka do 16,8 a następnie lektura Mk 16,9-20 niekoniecznie może przynieść taki efekt, bowiem czytelnik niejako znajduje już potwierdzenie swoich ewentualnych wątpliwości w tekście dodatku, i z tego względu może już nie odczuwać potrzeby, by wracać do początku „Ewangelii o Jezusie Chrystusie Synu Bożym” (Mk 1,1). Warto jest zatem, mając świadomość podwójnej narracji Drugiej Ewangelii, odczytywać oba zakończenia – autentyczne do Mk 16,8 oraz wtórne Mk 16,9-20 – jako teksty poniekąd równoległe, przedstawiające w innej formie historię Jezusa, lecz utrzymane w jednym duchu – duchu wiary i nadziei na życie wieczne.

Wskutek męczeńskiej śmierci Jezusa, wiara w Niego zaczyna wygasać. Początkowo wzrastająca siła i chęć trwania przy Chrystusie nagle przemienia się w strach, zamknięcie przed światem, także odgraniczenie duchowe. Chrystofania wznawia tę wiarę, reanimuje ją, przywołując nie tyle do pierwotnej formy sprzed ukrzyżowania, lecz uszlachetnia ją, wzmacnia i czyni silniejszą niż kiedykolwiek. Podobnie jak Jezus powrócił do lepszego, chwalebego życia, tak i wiara w Niego po zmartwychwstaniu rodzi się piękniejsza i niewyciężona” (s. 183n.).

Dokonana ocena rozprawy Anny Jagusiak upoważnia do zasadnego uznania dla jej naukowo-teologicznych kwalifikacji. Do zalet pracy należy jasne stawianie zagadnień i klarowne odwoływanie się do ich bazy źródłowej. Wartość pracy podkreślają liczne przypisy, wskazujące na znajomość literatury przedmiotu oraz jej wykorzystanie.

Dysertacja przedstawia autorkę jako znawczynię problematyki biblijnej, poruszającą się swobodnie po obszernym materiale. Rozprawa jest przygotowana zarówno pod względem formalnym, jak i metodycznym oraz merytorycznym bez zarzutu. Za najwartościowszy uważam rozdział czwarty (s. 149–180) – syn-

tezę teologiczną. Autorka opanowała sztukę pisania rozprawy naukowej. Godny uznania jest jasny i czytelny język prezentowanej książki, który sprawia, że lektura dysertacji jest prawdziwą ucztą duchową.

Na uznanie zasługuje struktura kompozycyjna. Odznacza się ona przejrzystością, logicznością oraz właściwą sekwencją w rozmieszczeniu i następowaniu poszczególnych rozdziałów. Autorka ma dobry warsztat badawczy i korzysta z niego z dużą swobodą.

Pod względem formalnym, zarówno w całości jak i w poszczególnych częściach, praca odznacza się należyłą spójnością. Napisana jest też w sposób dojrzały merytorycznie i metodycznie; stanowi samodzielne i poważne osiągnięcie naukowe.

Recenzowana dysertacja ma solidną bazę źródłową. Autorka zgromadziła bardzo bogatą literaturę wielojęzyczną i wykorzystała ją. Rozprawę należy zatem uznać za poważne osiągnięcie naukowo-badawcze w zakresie biblistyki. Stanowi ona bowiem wypełnienie dużej luki, jaka istniała w polskiej literaturze biblijnej w kwestii Mk 16,9-20 i relacji tego tekstu do całej Ewangelii Markowej oraz jej ostatecznego przesłania.